

Szanowni Państwo! Drodzy Rolnicy!

Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni dla każdego rolnika. To odpoczynek i radość po ciężkiej pracy. Mają one długą tradycję na ziemiach polskich. Wieńce dożynkowe uosabiały zebrane plony i urodzaj. Niesiono je do kościoła do poświęcenia. Pieśni śpiewane przy tej okazji mówiły o plonach i trudzie żniwiarzy, wyrażały troskę o przyszłe urodzaje. Na przestrzeni wieków uroczystości dożynkowe zmieniały swój charakter. Tak dawniej, jak i dziś dożynki są ważne dla wszystkich, bo przypominają, że to właśnie dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie trafia na stoły w naszych domach polski chleb. Niestety, wielu ludziom trudno jest docenić pracę rolnika. Zapominają, że bezpieczeństwo człowieka, to przede wszystkim bezpieczeństwo żywnościowe. Praca rolnika jest wciąż podstawą egzystencji ludzkiej, nic i nikt jej nie przekreśli. O rolnikach bardzo pięknie powiedział błogosławiony Jan Paweł II: „Oddaję hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom, które z trudnej czarnej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić”.

Szanowni Uczestnicy dzisiejszej uroczystości!

Oto stoi przed nami pachnący, wspaniały bochen chleba, upieczony z tegorocznych zbiorów, które wyrastały i dojrzewały na tej ziemi. Dziękujemy za ten wymowny dar. Za nami trudne żniwa, które są najważniejszym etapem w rolniczym kalendarzu. To okres zbierania owoców całorocznego trudu – przez głównych bohaterów dzisiejszego dnia, czyli rolników. To im dziś oddajemy hołd i składamy podziękowania. Doceniamy, jak wiele trudu, wyrzeczeń i hartu ducha wymagały tegoroczne żniwa. Rolnicy zawsze pracują ciężko w pocie czoła, inwestują, borykają się z różnymi przeciwnościami aury i nigdy nie mogą być pewni godziwych zysków. Ten rok obrazuje bardzo wyraźnie, iż mimo dużego nakładu pracy ciężko było zebrać tegoroczne plony. Deszczowy lipiec i początek sierpnia skutecznie hamowały rozpoczęcie żniw. Jednak z tych zbiorów, ze zboża z naszych pól został wypieczony chleb, będący wynikiem współdziałania Stwórcy i człowieka. Przepiękna polska tradycja nakazuje

dzielić się chlebem. My też chcemy się podzielić tym chlebem ze wszystkimi mieszkańcami Niezychowic i z przybyłymi do nas gośćmi. Niech to dzielenie chlebem będzie również wyrazem tego, że stanowimy jedną zintegrowaną wspólnotę.

Niech nigdy nie zabraknie chleba nikomu w naszej Wsi i w naszej umiłowanej Ojczyźnie.